

POSTANOWIENIE

Dnia 23 lutego 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Myszka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Beata Gudowska

SSN Józef Iwulski

w sprawie z odwołania W. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Ł.

o wysokość emerytury,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 23 lutego 2006 r.,

zażalenia odwołującego się na postanowienie Sądu Apelacyjnego w Ł.

z dnia 6 września 2005 r., sygn. akt III AUa .../04,

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 6 września 2005 r. Sąd Apelacyjny w Ł. odrzucił skargę kasacyjną ubezpieczonego W. P. od wyroku tego Sądu z dnia 23 czerwca 2005 r. w sprawie z odwołania ubezpieczonego przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Ł. o wysokość emerytury.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 23 czerwca 2005 r. ubezpieczony wniósł skargę kasacyjną datowaną na dzień 19 lipca 2005 r., która została odrzucona postanowieniem z dnia 28 lipca 2005 r. jako niedopuszczalna z powodu niższej niż dziesięć tysięcy złotych wartości przedmiotu sporu oraz z powodu naruszenia przepisu art. 87¹ § 1 k.p.c. o przymusie adwokackim. Kolejną skargę kasacyjną ubezpieczony, działając już przez pełnomocnika, wniósł w dniu 8 sierpnia 2005r.,

nie wskazując jednak wartości przedmiotu sporu. Uzupełniając powyższy brak formalny skargi kasacyjnej pełnomocnik ubezpieczonego określił wartość przedmiotu sporu na kwotę 2064 zł.

W uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia Sąd Apelacyjny uznał za bezsporny fakt, że rozpoznawana sprawa w której ubezpieczony domaga się przyznania mu wyższej emerytury, jest sprawą o prawa majątkowe. Jako, że wartość przedmiotu sporu określona została na 2.064 zł, należało stwierdzić, że sprawa ta nie spełnia przesłanek określonych w art. 398² § 1 k.p.c., zgodnie z którym skarga kasacyjna nie przysługuje w sprawach o prawa majątkowe, z zakresu ubezpieczeń społecznych, w których wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż dziesięć tysięcy złotych. Legło to u podstaw uznania skargi kasacyjnej za niedopuszczalną.

Skarżący wniósł zażalenie na to postanowienie zarzucając mu uchybienie procesowe, które mogło wpłynąć na wynik sprawy tj. naruszenie art. 392¹ § 1 k.p.c. przez uznanie, że skarga kasacyjna nie przysługuje ze względu na niższą od wymaganej wartość przedmiotu zaskarżenia. Zdaniem skarżącego z powyższego przepisu wynika, że „kasacja przysługuje niezależnie od wartości przedmiotu zaskarżenia w sprawach m.in. o przyznanie emerytury”, a niniejsza sprawa „dotyczy przyznania powodowi wyższej emerytury”. Skoro spełnione zostały przesłanki wniesienia kasacji z art. 392² § 1 zdanie drugie k.p.c. bezzasadne było, zdaniem ubezpieczonego, odrzucenie kasacji. Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest bezzasadne.

Decyzją z dnia 24 kwietnia 2003 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Ł. przyznał ubezpieczonemu emeryturę od dnia 19 maja 2003 r. tj. od osiągnięcia wieku emerytalnego. Do ustalenia podstawy wymiaru przyjęto - zgodnie z żądaniem ubezpieczonego - wynagrodzenie, które stanowiło podstawę wymiaru składek z 10 kolejnych lat kalendarzowych od dnia 1 stycznia 1983 r. do dnia 31 grudnia 1992 r., a wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł także 104,28%. Dnia 6 października 2003 r. ubezpieczony złożył w organie rentowym zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu za lata 1980 - 2000, które zostało przez organ rentowy błędnie potraktowane jako wniosek o ponowne obliczenie wysokości

emerytury z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu, przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku o ponowne ustalenie emerytury. Organ rentowy ustalił, że tak obliczony wskaźnik wysokości podstawy wymiaru z 20 lat wynosi 95,68% (w decyzji jest omyłka co do wysokości tego wskaźnika), jest zatem niższy od dotychczas ustalonego, który wynosi 104,28% i decyzją z dnia 16 października 2003 r. odmówił przeliczenia emerytury na podstawie art. 111 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2004r. Nr 39, póź. 353 ze zm.). W postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji ubezpieczony sprecyzował, że nie wnosił o wyliczenie emerytury z kolejnych 20 lat, lecz o wyliczenie z 10 kolejnych lat przyjętych przez organ rentowy, tj. 1983 - 1992, ale z uwzględnieniem kwoty bazowej obowiązującej w dniu nabycia prawa do emerytury tj. w dniu 19 maja 2003 r. Nie można zatem podzielić stanowiska wnoszącego zażalenie, że rozpoznawana sprawa dotyczy przyznania emerytury i jako taka ma charakter sprawy kasacyjnej w rozumieniu art. 392² § 1 zdanie drugie k.p.c., skoro z powyższych ustaleń jednoznacznie wynika, że prowadzone w niej postępowanie sądowe dotyczyło wyłącznie kwestii naliczenia emerytury na podstawie innej kwoty bazowej, niż kwota przyjęta przez organ rentowy. Zatem w rozumieniu powołanego wyżej przepisu art. 392² § 1 k.p.c. brak jest podstaw do zakwalifikowania rozpoznawanej sprawy jako sprawy o „przyznanie emerytury”, ponieważ w omawianym stanie faktycznym wnioskodawca pobiera świadczenie emerytalne, kwestionując jedynie sposób ustalenia jego wysokości. Skoro zatem sprawa dotyczyła w istocie podwyższenia emerytury, to należało stwierdzić, że dopuszczalność skargi kasacyjnej w omawianym przypadku jest uzależniona od wartości przedmiotu sporu, która dla tego typu spraw, stosownie do treści art. 398² § 1 k.p.c. zdanie pierwsze, nie może być niższa niż dziesięć tysięcy złotych. Wartość przedmiotu sporu wskazana przez pełnomocnika strony nie spełnia tego warunku, wobec czego Sąd drugiej instancji prawidłowo uznał, że skarga kasacyjna w tej sprawie była niedopuszczalna.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy na podstawie art. 385 w związku z art. 397 § 2 i 393¹⁸ § 3 k.p.c. postanowił jak w sentencji.